

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodnicząca:	SSO Monika Miller-Młyńska
Protokolant:	stażysta Michał Maśnik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 grudnia 2016 r. w S.

sprawy O. G. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o prawo do emerytury

na skutek odwołania O. G. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

z dnia 29 sierpnia 2016 roku znak: (...)

***I. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje O. G. (1), poczynając od 1 listopada 2015 roku, prawo do emerytury na podstawie art. 28 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przy zaliczeniu do okresów składkowych dodatkowo okresów zatrudnienia od 12 lutego 1972 roku do 21 czerwca 1972 roku oraz od 15 lipca 1970 roku do 6 stycznia 1971 roku;***

***II. stwierdza brak odpowiedzialności organu rentowego za niewyjaśnienie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania prawidłowej decyzji w niniejszej sprawie.***

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 sierpnia 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., po rozpoznaniu wniosku z dnia 25 listopada 2015 roku, odmówił O. G. (1) prawa do emerytury. W uzasadnieniu wskazał, że ubezpieczona nie spełniła warunków do przyznania emerytury, gdyż nie udowodniła przebycia wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego. Organ wskazał przy tym, że nie uwzględnił okresu pracy ubezpieczonej w gospodarstwie rolnym rodziców od 1 października 1963 roku do 1 października 1969 roku, ponieważ była ona w tym czasie studentką Politechniki (...), w związku z czym nie mogła równocześnie świadczyć pracy w gospodarstwie w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie. Dodatkowo nie uwzględnił również okresu zatrudnienia odwołującej w Wojskowej Administracji K. w K. od 12 lutego 1972 roku do 21 czerwca 1972 roku, wskazując, iż opinia służbowa poświadczająca ten okres zatrudnienia nie zawiera pieczętki nagłówkowej zakładu pracy, ani pieczętki imiennej osoby sporządzającej opinię.

O. G. (1) odwołała się od powyższej decyzji, wnosząc o jej zmianę i przyznanie prawa do emerytury. Wskazała, że organ rentowy niezasadnie nie zaliczył jej do stażu pracy okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 1 października 1963 roku do 1 października 1969 roku, bowiem w tym czasie mimo że była studentką Politechniki (...), to mieszkała z rodzicami w S. i dojeżdżała na uczelnię pociągiem, a po powrocie pomagała rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa rolnego.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując argumentację sformułowaną w zaskarżonej decyzji.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

O. G. (1), z domu S., urodziła się w dniu (...). W dniu 25 listopada 2015 roku złożyła w ZUS Oddziale w S. wniosek o przyznanie prawa do emerytury.

Bezsporne, a nadto dowód: wniosek, k. 1-4 plik I akt ZUS.

Rodzice O. P. i S. S. (1) mieszkali w S. i prowadzili od 1960 roku do 11 października 1980 roku gospodarstwo rolne na terenie gminy S., położone w obrębie K., o powierzchni 0,82 ha. Ubezpieczona mieszkała razem z rodzicami i dwoma młodszymi braćmi w S. przy ul. (...) od 15 maja 1947 roku do 9 lipca 1971 roku. W latach 1956-1961 uczyła się w I Liceum Ogólnokształcącym w S. (powtarzała jedną z klas).

Gospodarstwo rolne rodziców ubezpieczonej znajdowało się około 3 km od miejsca ich zamieszkania. S. S. (2) nie pracowała zawodowo, zajmowała się domem i dziećmi. P. S. pracował zawodowo. Na posiadanej ziemi rodzice odwołującej uprawiali warzywa - czosnek, pietruszkę, marchew, ziemniaki, które następnie, zgodnie z zawartą umową kontraktacji, dostarczali do Centrali Ogrodniczej. Dodatkowo małżonkowie S. dzierżawili inny grunt, na którym uprawiali rzepak, gorczycę, trawę nasienną, len, które również przeznaczali do sprzedaży.

Budynek przy ulicy (...) w S., w którym mieszkali, był budynkiem kilkurodzinnym; przynależały do niego pomieszczenia gospodarcze. Małżonkowie S. trzymali w nich krowy, kury i świnię.

O. G. (1) już w okresie pobierania nauki w liceum, od czasu gdy jej rodzice stali się posiadaczami gospodarstwa rolnego, pomagała rodzicom w związanych z jego prowadzeniem pracach przez co najmniej 4 godziny dziennie.

Dowody:

- zaświadczenie z 13.11.2015r. - k. 11 plik I akt ZUS;
- zaświadczenie o zameldowaniu - k. 12 plik I akt ZUS;
- kserokopia odpisu skróconego aktu małżeństwa - k. 28 plik I akt ZUS;
- zaświadczenie I LO w S. - k. 53 plik I akt ZUS;
- wyjaśnienia O. G. (1) - zapis a-v rozprawy z 20.10.2016r., protokół - k. 12-13 akt sprawy;
- zeznania świadka K. B. - zapis a-v rozprawy z 17.11.2016r., protokół - k. 47v akt sprawy;
- zeznania świadka I. N. - zapis a-v rozprawy z 17.11.2016r., protokół - k. 47v -48 akt sprawy.

W okresie od 1 października 1963 roku do 1 października 1969 roku O. G. studiowała dziennie na Wydziale Budownictwa i Architektury Politechniki (...). Ubezpieczona nie uzyskała dyplomu ukończenia tych studiów, została skreślona z listy studentów przed ich ukończeniem z powodu nieuczęszczania na zajęcia.

Dowody:

- zaświadczenie (...) Technologicznego w S. – k. 54, pl. I akt ZUS;

- zawiadomienie o skreśleniu z listy studentów – k. 38 akt sprawy.

W trakcie odbywania studiów O. G. codziennie dojeżdżała na uczelnię do S. pociągiem, a po powrocie do domu zajmowała się pracami związanymi z prowadzonym przez jej rodziców gospodarstwem - wiosną siała warzywa, następnie pielęła je, a w okresie jesiennym zbierała, czyściła i przygotowywała do odstawienia w umówione miejsce (m.in. czyściła pietruszkę, cięła ją, wiązała natkę w pęczki, zbierała i czyściła czosnek). Ponadto zajmowała się również obrządkiem zwierząt, zbierała lebiędę dla świń. Prace te wykonywała co najmniej przez 4 godziny dziennie.

Dowody:

- wyjaśnienia O. G. (1) - zapis a-v rozprawy z 20.10.2016r., protokół - k. 12-13 akt sprawy;

- zeznania świadka K. B. - zapis a-v rozprawy z 17.11.2016r., protokół - k. 47v akt sprawy;

- zeznania świadka I. N. - zapis a-v rozprawy z 17.11.2016r., protokół - k. 47v -48 akt sprawy.

W okresie od 15 lipca 1970 roku do 6 stycznia 1971 roku O. G. odbywała wstępny staż pracy w (...) Przedsiębiorstwie (...) w S.. Umowa o pracę została z nią zawarta na okres do 15 lipca 1971 roku, jednak w dniu 30 grudnia 1970 roku pracodawca wypowiedział umowę. W okresie wypowiedzenia, od 7 stycznia 1971 roku O. G. korzystała z urlopu bezpłatnego.

Dowody: dokumenty w aktach osobowych O. G. z okresu zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) – k 60 akt sprawy.

W dniu 19 czerwca 1971 roku O. S. wyszła za mąż i zmieniła nazwisko na (...). Od dnia 10 lipca 1971 roku zamieszkała na stałe wraz z mężem w K. w gminie T.

Dowody:

- odpis skrócony aktu małżeństwa – k. 28, pl. I akt ZUS;

- zaświadczenie o zameldowaniu Urzędu Miejskiego w T. – k. 12, pl. I akt ZUS.

W okresie od 12 lutego 1972 roku do 21 czerwca 1972 roku O. G. (1) była zatrudniona w Wojskowej Administracji K. w K., w wymiarze pełnego czasu pracy na stanowisku starszego technika budowlanego. Prowadziła wówczas dział techniczny – rozliczeniowy, tj. zajmowała się rozliczaniem z materiałów pracowników (...) pracujących na budowach.

Dowody:

- opinia służbowa z 01.07.1972r. - k. 17,18 plik I akt ZUS;

- wyjaśnienia O. G. (1) - zapis a-v rozprawy z 20.10.2016r., protokół - k. 12-13 akt sprawy.

W okresie od 1 lutego 1973 roku do 30 listopada 1973 roku O. G. pracowała w Spółdzielni Pracy Budownictwa i (...) w K. jako starszy inspektor ds. rozliczenia przygotowania produkcji i bhp.

Niesporne, a nadto dowód: świadectwo pracy – k. 20, pl. I akt ZUS.

Następnie, w okresie od 1 lutego 1974 roku do 31 maja 1976 roku, O. G. (1) była zatrudniona w Jednostce Wojskowej (...) jako starszy majster budowlany.

Niesporne, a nadto dowód: świadectwo pracy – k. 21, pl. I akt ZUS.

Z kolei od 20 września 1977 roku do 18 lutego 1978 roku ubezpieczona pracowała w SOWI przy (...) Fabryce (...) w K. – Budowa w M. jako mistrz budowy.

Niesporne, a nadto dowody: świadectwo pracy i umowa o pracę – k. 22-23, pl. I akt ZUS.

W okresie od czerwca 1979 roku do 30 sierpnia 1992 roku O. G. (1) prowadziła działalność gospodarczą - punkt małej gastronomii w M.. Działalność ta była działalnością sezonową, prowadzoną corocznie wyłącznie od połowy czerwca do końca sierpnia każdego kolejnego roku, w związku z czym, zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami, O. G. nie opłacała w ZUS składek na własne ubezpieczenia społeczne.

Dowody:

- dokumentacja dotycząca prowadzonej przez O. G. działalności gospodarczej - k. 41 akt sprawy;
- decyzja Burmistrza T. z 24.11.2011r. – k. 24, pl. I akt ZUS;
- informacja Zrzeszenia (...) w S. z 30.11.2016r. wraz z dokumentacją – k. 59-63 akt sprawy.

Matka O. G. (1), S. S. (2), poczynając od 1 września 1988 roku została zaliczona przez ZUS O/S. do I grupy inwalidów. Od tego też czasu do dnia swojej śmierci pobierała dodatek pielęgnacyjny. S. S. (2) zmarła w dniu 22 stycznia 1996 roku.

Dowody: decyzja ZUS, orzeczenie (...) dot. S. S. oraz akt zgonu – k. 30-34, pl. I akt ZUS.

Ojciec O. G. (1), P. S., decyzją (...) nr (...) w S. został zaliczony przez ZUS O/S. do I grupy inwalidów. Od tego też czasu do dnia swojej śmierci pobierał dodatek pielęgnacyjny. P. S. zmarł w dniu 8 października 1994 roku.

Dowody: orzeczenie (...) dot. P. S., akt zgonu – k. 35-37, pl. I akt ZUS.

O. G. (1) w czasie gdy jej rodzice byli zaliczeni do I grupy inwalidów sprawowała nad nimi osobistą opiekę. W tym czasie była osobą rozwiedzioną, bezdzietną.

W kolejnych latach, po śmierci rodziców, ubezpieczona zamieszkała ze swoim młodszym bratem, który w tym czasie samotnie wychowywał małą córkę. O. G. w zamian za zapewnienie jej środków utrzymania, wspólnie z bratem sprawowała opiekę nad jego córką.

Dowód: wyjaśnienia O. G. (1) - zapis a-v rozprawy z 20.10.2016r., protokół - k. 12-13 akt sprawy.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Odwołanie okazało się zasadne. O. G. (1) udało się bowiem wykazać przebycie minimalnego wymaganego przepisami do nabycia prawa do emerytury okresu 15 lat stażu ubezpieczeniowego.

W myśl przepisu art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2016r., poz. 887 z późn. zm., dalej jako: ustawa emerytalna), ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r. przysługuje emerytura, jeżeli spełnili łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnęli wiek emerytalny określony w ust. 2 albo 3;
- 2) mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, z zastrzeżeniem art. 27a.

W art. 27 ust 2 powyższej ustawy wskazano, że wiek emerytalny dla kobiet wynosi co najmniej 60 lat.

W świetle powyższego kobietom urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 roku przysługuje emerytura, jeżeli osiągną wiek emerytalny wynoszący co najmniej 60 lat i legitymują się okresem składkowym i nieskładkowym wynoszącym co najmniej 20 lat.

Z kolei w art. 28 ustawy emerytalnej wskazano, że ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., którzy nie osiągnęli okresu składkowego i nieskładkowego, o którym mowa w art. 27 ust. 1 pkt 2, przysługuje emerytura, jeżeli spełnili łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnęli wiek emerytalny, o którym mowa w art. 27 ust. 2 i 3;
- 2) mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 15 lat dla kobiet i co najmniej 20 lat dla mężczyzn.

Oznacza to, że kobietom urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 roku, które nie spełniają warunku legitymowania się 20-letnim okresem składkowym i nieskładkowym przysługuje emerytura, jeżeli mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 15 lat i ukończyły 60 rok życia.

Ponadto, stosownie do treści przepisu art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również, traktując jako okresy składkowe, przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 roku okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Z literalnej treści powyższego przepisu nie wynika, czy i jakie wymagania powinna spełniać owa praca w gospodarstwie rolnym, aby mogła zostać zaliczona do okresów wymaganych do nabycia prawa do emerytury. Nie można jednak uznać, że chodzi tu o jakąkolwiek pracę, w jakimkolwiek wymiarze czy charakterze. Jak przyjmuje się w orzecznictwie, osoba pracująca w gospodarstwie rolnym musi spełniać kryteria wymagane dla uznania jej za „domownika” o jakim mowa w przepisie art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników – czyli musi być osobą bliską rolnikowi, która ukończyła 16 lat, pozostawać z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkiwać na terenie jego gospodarstwa albo w bliskim sąsiedztwie oraz stale pracować w tym gospodarstwie rolnym i nie być związaną z rolnikiem stosunkiem pracy. W judykaturze wykształcił się pogląd, iż o uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalno-rentowych okresów pracy w gospodarstwie rolnym w okresie sprzed objęcia rolników obowiązkiem opłacania składki na rolnicze ubezpieczenie społeczne domowników (tj. przed dniem 1 stycznia 1983 r.) przesądza wystąpienie dwóch okoliczności: po pierwsze - wykonywanie czynności rolniczych powinno odbywać się zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej "domownika" z art. 6 pkt 2 ustawy o u.s.r. i po drugie – czynności te muszą być wykonywane w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godziny dziennie w okresie rozliczeniowym (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 24 stycznia 1996 r., III AUr 833/95 (OSA 1998, z. 4, poz. 15) i wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 stycznia 1998 r., II UKN 433/97 (OSNAPiUS 1998, nr 22, poz. 668), z dnia 13 listopada 1998 r., II UKN 299/98 (OSNAPiUS 1999, nr 24, poz. 799), z dnia 9 listopada 1999 r., II UKN 190/90 (OSNAPiUS 2001, nr 4, poz. 122, notka), z dnia 10 maja 2000 r., II UKN 535/99 (OSNAPiUS 2001, nr 21, poz. 650), z dnia 12 maja 2000 r., II UKN 538/99 (OSNAPiUS 2001, nr 21, poz. 651), z dnia 3 lipca 2001 r., II UKN 466/00 (OSNPUSiSP 2003, nr 7, poz. 186). W powyższych orzeczeniach położono nacisk na stałość wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym, co wprawdzie nie musi oznaczać codziennego wykonywania czynności rolniczych, ale przynajmniej gotowość (dyspozycyjność) do podjęcia pracy rolniczej, z czym wiąże się też wymóg zamieszkiwania osoby bliskiej rolnikowi co najmniej w pobliżu gospodarstwa rolnego.

Przedstawiane poglądy orzecznictwa prowadzą do wniosku, że jeżeli praca w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia świadczona była przed dniem 1 stycznia 1983 roku w wymiarze co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy, to przy ustalaniu prawa do emerytury uwzględnia się te okresy, niezależnie od tego, czy przypadają one w trakcie roku szkolnego, czy też w czasie wakacji i ferii szkolnych. Powyższe oznacza konieczność wykazania przez ubezpieczonego nie tyle stałego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, co tego, że praca taka była wykonywana co najmniej 4 godziny dziennie i stanowiła istotny wkład w prowadzenie gospodarstwa, w którym

osoba zainteresowana co najmniej miała możliwość codziennego wykonywania w nim prac związanych z prowadzoną działalnością rolniczą, a ściślej była w tym czasie gotowa do świadczenia w nim pracy. Stwierdzenie zaś rozmiaru takiej pracy uzależnione jest od okoliczności faktycznych danego przypadku, a więc nie należy od sfery prawa, lecz faktów.

W rozpoznawanej sprawie bezspornym było, że O. G. (1), urodzona przed 1 stycznia 1949 roku, osiągnęła wymagany przepisami wiek emerytalny, tj. 60 lat. Spór budziło jedynie, czy osiągnęła wymagany ustawą staż emerytalny, tj. co najmniej 15 lub 20 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Organ rentowy uznał bowiem, że O. G. udowodniła jedynie 12 lat i 23 dni stażu ubezpieczeniowego, w tym: 9 lat i 17 dni okresów składkowych (a wśród nich okresy uzupełniające – wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 1 stycznia 1960 roku do 30 września 1963 roku oraz od 2 października 1969 roku do 18 czerwca 1971 roku) i 3 lata i 6 dni okresów nieskładkowych (po ograniczeniu do 1/3 udowodnionych okresów składkowych – okres od 30 sierpnia 1992 roku do 22 stycznia 1996 roku). Niesporne w związku z tym między stronami było to, że ubezpieczona pomagała swoim rodzicom w pracy w należącym do nich gospodarstwie rolnym w sposób umożliwiający zaliczenie okresu tej pracy do okresów uzupełniających w rozumieniu przepisów ustawy emerytalnej. Organ zanegował możliwość wykonywania przez O. G. takiej pracy w okresie od 1 października 1963 roku do 1 października 1969 roku wyłącznie z uwagi na fakt, że była ona w tym czasie studentką Politechniki (...).

Jednocześnie organ rentowy nie zaliczył O. G. okresu odbywania przez nią nauki w szkole wyższej do okresów nieskładkowych, a to z uwagi na to, że nie ukończyła ona studiów.

Spośród wykazanych przez ubezpieczoną okresów ZUS O/S. zakwestionował ponadto wyłącznie okres kilku miesięcy jej zatrudnienia w roku 1972 w Wojskowej Administracji K., a to z uwagi na niewystarczające – jego zdaniem – udokumentowanie tej pracy.

Wreszcie, organ nie zakwestionował możliwości zaliczenia ubezpieczonej do okresów składkowych okresów sprawowania osobistej opieki nad rodzicami – w czasie gdy byli oni zaliczeni do I grupy inwalidów, a jedynie wskazał na konieczność ograniczenia branej pod uwagę długości tych okresów do 1/3 długości udowodnionych okresów składkowych.

Nie negując tego, że w okolicznościach niniejszej sprawy organ rentowy – który dysponuje mniejszymi niż sąd możliwościami dowodowymi – faktycznie mógł mieć wątpliwości co do tego czy O. G. spełniła, czy też nie warunki wymagane do przyznania prawa do emerytury, trzeba wskazać, iż po przeprowadzeniu przez sąd postępowania dowodowego okazało się, że warunki te zostały spełnione, gdyż O. G. podlegała ubezpieczeniom społecznym przez okres co najmniej 15 lat.

Ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie sąd poczynił przy tym przede wszystkim w oparciu o dowody z dokumentów, przypisując im znaczenie priorytetowe. Były to zarówno dowody z dokumentów znajdujących się w aktach ZUS, a złożonych przez samą ubezpieczoną, jak i z dokumentów przesłanych do akt dopiero na etapie postępowania sądowego przez przechowujące je osoby i instytucje, wypełniające w ten sposób zobowiązanie nałożone bezpośrednio przez sąd. Dodatkowo sąd posiłkował się zeznaniami przesłuchanych w sprawie osób, tj. zarówno samej ubezpieczonej, jak i dwóch świadków – osób, które mieszkaly z nią i jej rodzicami w latach sześćdziesiątych w jednym domu, stąd też miały wiedzę o tym, co w tym czasie O. G. (1) robiła, w szczególności czy świadczyła pracę w prowadzonym przez jej rodziców gospodarstwie. W ocenie sądu nie ujawniły się przy tym żadne okoliczności, które nakazywałyby przyjąć, że osoby te zeznawały niezgodnie z prawdą. Przeciwnie, sama ubezpieczona nie kryła luk w swojej pamięci, a treść jej zeznań wyraźnie wskazuje, że zeznawała wyłącznie o tym, co naprawdę miało miejsce i co pamięta. Zeznania te znalazły zresztą potwierdzenie tak w zeznaniach świadków, jak i – w takim zakresie, w jakim było to możliwe – w dowodach z dokumentów.

Przechodząc do wyjaśnienia merytorycznych motywów rozstrzygnięcia, w pierwszej kolejności należy więc wskazać, że wydłużeniu w porównaniu z okresami ustalonymi przez organ rentowy uległy okresy składkowe O. G. związane z wykonywaniem przez nią pracy w oparciu o umowy o pracę. Sąd ustalił bowiem dodatkowo, że ubezpieczona pracowała w (...) Przedsiębiorstwie (...) w S. w okresie od 15 lipca 1970 roku do 6 stycznia 1971 roku oraz - w

okresie od 12 lutego 1972 roku do 21 czerwca 1972 roku - w Wojskowej Administracji K. w K.. Organ rentowy nie miał przy tym w ogóle wiedzy o pierwszym z tych okresów, gdyż sama ubezpieczona nie powoływała się na niego, a fakt wykonywania przez nią pracy w tym zakładzie pracy ujawnił się przypadkowo, w związku z dołączeniem do akt sprawy akt osobowych ubezpieczonej z okresu jej zatrudnienia w innym zakładzie pracy. Nadesłane do sądu przez likwidatora (...) Przedsiębiorstwa (...) w S., a zachowane w formie szczątkowej akta osobowe O. G. (1) związane z tym jej zatrudnieniem nie zawierają wprawdzie świadectwa pracy, jednak znajdują się w nich inne dokumenty, z których wynika, że ubezpieczona pracowała tam, odbywając wstępny staż pracy, od 15 lipca 1970 roku do 6 stycznia 1971 roku. Ustalając datę początkową tego zatrudnienia sąd miał na uwadze, że ubezpieczona, składając podanie o przyjęcie do pracy, zaproponowała termin jej rozpoczęcia na dzień 15 lipca 1970 roku, a pracodawca na tym podaniu uczynił adnotację, by przygotować umowę przedwstępną od dnia 15 lipca 1970 roku do 15 lipca 1971 roku. Natomiast ustalając datę końcową zatrudnienia Sąd wziął pod uwagę, że pracodawca w dniu 30 grudnia 1970 roku wypowiedział O. G. (1) umowę o pracę od dnia 1 stycznia 1970 roku wskazując, że rozwiązanie z nią stosunku pracy nastąpi z dniem 31 marca 1970 roku, po czym ubezpieczona w dniu 7 stycznia 1971 roku złożyła podanie o udzielenie urlopu bezpłatnego na okres od 7 stycznia 1971 roku do 31 marca 1971 roku. I mimo że brak jest dokumentu poświadczającego, że urlop ten został jej udzielony, to zdaniem sądu wysoce prawdopodobnym jest, że na urlopie tym odwołująca przebywała od 7 stycznia 1971 roku. Świadczenie przez ubezpieczoną pracy w (...) Przedsiębiorstwie (...) w S. właśnie w takim okresie potwierdza też wpis w kwestionariuszu osobowym, wypełnionym przez ubezpieczoną w związku z podjęciem pracy w P.-D. w K.. Wówczas to bowiem O. G. (1) w rubryce dotyczącej przebiegu dotychczasowej pracy zawodowej wpisała, że pracowała w (...) Przedsiębiorstwie (...) w S. w okresie od 15 lipca 1970 roku do 7 stycznia 1971 roku.

Odnosząc się w dalszej kolejności do okresu zatrudnienia odwołującej w Wojskowej Administracji K. w K. sąd wskazuje, iż w toku niniejszego postępowania nie udało się wprawdzie uzyskać dokumentacji osobowej O. G. (1) z tego okresu zatrudnienia, a to z uwagi na fakt, iż żadne z archiwów wojskowych nie znajduje się w posiadaniu dokumentów dotyczących tego podmiotu i nie wie, gdzie może się ona znajdować, jednakże za wystarczający dowód uznano złożoną do akt ZUS opinię służbową z 1 lipca 1972 roku, potwierdzającą zatrudnienie ubezpieczonej u tego pracodawcy w okresie od 12 lutego 1972 roku do 21 czerwca 1972 roku. Mając na uwadze, że dokument ten ma wszelkie walory dokumentu autentycznego i został sporządzony w lipcu 1972 roku, tj. tuż po ustaniu zatrudnienia ubezpieczonej w (...), sąd nie dopatrywał się istnienia podstaw, by uznać go za niewystarczająco miarodajny. Nadto, tak jak w przypadku Przedsiębiorstwa (...) w S., ubezpieczona poświadczyła swoje zatrudnienie w (...)u w K. starając się o przyjęcie do pracy w P.-D. w K..

Także jeśli chodzi o sporny okres pracy ubezpieczonej w gospodarstwie rolnym rodziców, pokrywający się z okresem pobierania przez nią nauki w szkole wyższej, sąd uznał, że mimo iż O. G. w okresie od 1 października 1963 roku do 1 października 1969 roku studiowała w S., to należy uznać, że w tym czasie nadal mieszkała z rodzicami, zaś na studia dojeżdżała, faktycznie codziennie pomagając w prowadzeniu gospodarstwa. W tym zakresie sąd oparł się przede wszystkim na zeznaniach ubezpieczonej oraz świadków K. B. i I. N.. Przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwoliło na ustalenie, że rodzice ubezpieczonej prowadzili wprawdzie niewielkie gospodarstwo, jednakże uprawiali w tym zakontraktowane warzywa, co wiązało się z dużą pracochłonnością czynności podejmowanych w związku z uprawami. Dodatkowo rodzice ubezpieczonej hodowali także drób, świnie i krowy, co także wymagało podejmowania szeregu, niezależnych od pory roku i koniecznych do wykonania codziennie, czynności. Wymaga podkreślenia, że sąd zwrócił się do (...) Technologicznego, tj. następcy prawnego uczelni, na której studiowała ubezpieczona o udzielenie dodatkowych informacji. Z przesłanych – szczątkowych – dokumentów wynika, że ubezpieczona została skreślona z listy studentów z uwagi na nieuczęszczanie na zajęcia, co dodatkowo uprawdopodobnia fakt świadczenia przez nią pracy w gospodarstwie rolnym rodziców. Wśród dokumentów tych znalazło się także wyłącznie jedno podanie O. G. o przydzielenie miejsca w domu studenckim, co przemawia za przyjęciem, że w pozostałych latach nie ubiegała się o przydzielenie takiego miejsca. Ubezpieczona zaprzeczyła przy tym, aby ostatecznie w tym roku akademickim, którego dotyczyło podanie, korzystała z akademika, a jej twierdzeniom w tym zakresie sąd dał wiarę. Jak już wcześniej wskazywano, sąd uznał bowiem ubezpieczoną za osobę wiarygodną, nie próbującą wyłudzić nienależnego jej świadczenia. Stąd też ostatecznie jako okres uzupełniający (poza tym, który został już zaliczony przez organ rentowy)

sąd zaliczył O. G. okres pracy w gospodarstwie rolnym jej rodziców od 1 października 1963 roku do 1 października 1969 roku.

Powyższe powodowało także konieczność wydłużenia mających znaczenie dla prawa do emerytury przebytych przez O. G. okresów nieskładkowych – okresów sprawowania opieki nad rodzicami (art. 7 pkt 7 ustawy emerytalnej), co ostatecznie także będzie miało wpływ na wysokość należnego ubezpieczonej świadczenia. Skoro bowiem wzrosła długość przebytych przez O. G. okresów składkowych i uzupełniających traktowanych jako składkowe, wzrosnąć musiała także długość – wcześniej ograniczonych z uwagi na treść przepisu art. 5 ust. 2 ustawy emerytalnej – okresów nieskładkowych.

Mając na uwadze powyższe, sąd na mocy przepisu art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. w zw. z art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał O. G. (1) prawo do emerytury od 1 listopada 2015 roku, tj. od miesiąca złożenia przez nią wniosku o emeryturę, o czym orzekł w punkcie I. sentencji wyroku.

W punkcie II sentencji sąd stwierdził brak odpowiedzialności organu rentowego za niewyjaśnienie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania prawidłowej decyzji w niniejszej sprawie. W myśl art. 118 ust. 1a zdanie drugie ustawy emerytalnej, organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza bowiem odpowiedzialność organu rentowego. W niniejszej sprawie przyznanie prawa do świadczenia nastąpiło na skutek ustaleń faktycznych dokonanych dopiero przez sąd po przeprowadzeniu postępowania dowodowego. Wydając zaskarżoną decyzję odmawiającą ubezpieczonej prawa do świadczenia, organ rentowy miał w ocenie sądu uzasadnione wątpliwości, co uniemożliwiało przypisanie mu winy za wydanie błędnej decyzji.